

Agnieszka SOŁBUT

Rola rodziny w kształtowaniu świadomości patriotycznej dzieci i młodzieży

Wychowanie człowieka, w tym kształtowanie jego świadomości patriotycznej jest procesem niezwykle trudnym i odpowiedzialnym. Ideały wpojone dzieciom, postawy młodych ludzi rzutują na losy kolejnych pokoleń. Aby wychowanie było owocne, przyniosło właściwe efekty, to wychowawcy w pierwszej kolejności powinni wykazać się, jak pisze J. Nikitorowicz, niezłomną postawą – ideowością. Papież Jan Paweł II mając na uwadze młodych, podkreślał: „Potrzebują przewodników i to potrzebują tych przewodników bardzo blisko. Jeżeli odwołują się także do pewnych autorytetów, to tylko o tyle, o ile te autorytety potwierdzają się równocześnie jako bliscy, jako ci, którzy idą z młodzieżą po wszystkich szlakach, po których ona postępuje”¹.

Pierwszymi i najważniejszymi przewodnikami po często krętych życiowych drogach są rodzice. Od nich uczymy się pierwszych słów, to oni przekazują nam zwyczaje, tradycje.

Rodzina jak pisze M. Ziemska pełni w naszym życiu trzy ważne funkcje: zde-rzaka, filtru, pomostu². Chroni przed negatywnymi wpływami środowiskowymi, ułatwia kontakt z pozytywnymi wartościami, wprowadza w coraz szersze kręgi społeczne. Rodzina zaszczenia w jednostce doświadczenia i mądrości zdobywane z wielkim trudem, poświęceniem przodków. Biorąc pod uwagę tak ogromną rolę pierwszej grupy społecznej w rozwoju i wychowaniu młodych, należy ją szczególnie wspierać. Jest to tym bardziej ważne współcześnie, kiedy mowa o kryzysie rodziny. Kiedy zde-rzają się różnorodne, często przeciwstawne poglądy na temat wychowania. Pomocni są nie tylko najbliżsi, ale też nauczyciele, pedagodzy, drużynowi.

Zaangażowanie wielu podmiotów gwarantuje właściwe wychowanie rozumiane jako „oddziaływanie pokolenia dojrzałego na młodociane w celu obudzenia w nim i rozwinięcia stanów fizycznych, moralnych i umysłowych, pożądaných z jednej strony przez społeczeństwo jako całość, z drugiej przez środowisko ściślejsze, w którym ta jednostka ma żyć. Wychowanie dąży do uspołecznienia jednostki (...)”³.

Ciekawe i niezwykle trafne poglądy na temat wychowania mają moi podopieczni (w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym) ze świetlicy socjoterapeutycznej przy

¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 102.

² M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986, s. 6.

³ S. Kot, *Historia wychowania*, Warszawa 1996, s. 2-3.

Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku. Uczniowie poproszeni o wyjaśnienie pojęcia wychowanie, najczęściej odpowiadali: „wychowanie to nauczanie innych osób, pilnowanie, opiekowanie się innymi, wyprowadzanie na dobrą stronę, sposób nauczania dobrych manier, kultury osobistej”.

Analizując powyższe wypowiedzi, a także odnosząc się do poglądów S. Kota, z których wynika, że nie sposób powiedzieć o wychowaniu uniwersalnym, albowiem każda epoka, społeczeństwo posiada własny ideał pedagogiczny, adekwatny do swych potrzeb, podkreślić należy, że wychowanie niezależnie od czasów, w których przyszło nam żyć, musi być tak zaplanowane, by wznieść młodych ludzi na wyższy poziom człowieczeństwa. Powinniśmy je, jak pisze J. Izdebska, rozumieć „jako pomoc w rozwoju dzieci i młodzieży”⁴. Odwołując się do współczesnej pedagogiki humanistycznej⁵ podkreślić należy, że wychowanie ma wymiar podmiotowy. Skoro ma służyć człowiekowi, to należy mieć na uwadze jego godność, pamiętać o odczuwalnych przez jednostkę – podmiot potrzebach, aspiracjach, zainteresowaniach. Z pewnością wznoszeniu młodych ludzi na wyżyny człowieczeństwa sprzyja wychowanie ujmowane w kategoriach spotkania i dialogu.

Trafnie zauważa J. Izdebska, że „wychowanie postrzegane w perspektywie dialogu jest spotkaniem dwóch podmiotów JA-TY, jako równorzędnych partnerów, którzy wzajemnie na siebie oddziałują, uczą się od siebie. Dialog przybiera formę nie tylko rozmowy, ale także słuchania, przysłuchiwania się, pewnej komunikacji międzyludzkiej. Jest on zawsze otwarciem się na drugiego człowieka”⁶.

Istotnym elementem wychowania, umożliwiającym młodym wspinaczkę na wyższe szczeble człowieczeństwa jest kształtowanie ich świadomości patriotycznej. Krzewienie wartości patriotycznych jest trudnym wyzwaniem, zwłaszcza współcześnie, kiedy obok różnych spojrzeń politycznych, słyszymy poglądy wielu m.in. O. Specka na temat krytycznego stadium, w którym znalazło się wychowanie.

Myślę jednak, że propagując nadrzędne wartości patriotyczne – BÓG, HONOR, OJCZYŻNA, zasady dobrego wychowania, możliwe jest pokonanie współczesnych problemów. Ktoś jednak w tym miejscu mógłby zarzucić- młodzież dziś już nie ta, jak więc wdrażać w życie idee wychowania patriotycznego? Trafnie odpowiedział na to pytanie wielki Polak – Jan Paweł II: „Doświadczenia dzisiejszych wychowawców i duszpasterzy potwierdzają- tak samo jak ongiś – znamieny dla młodości idealizm, który obecnie, być może, więcej przybiera formę krytycyzmu, podczas gdy dawniej owocował więcej prostym zaangażowaniem”⁷.

Rzeczywiście młodzież współczesna nie była już kształtowana bolesnym doświadczeniem wojen, ale można i dziś kształtować patriotyzm młodych. Głęboko wierzył

⁴ J. Izdebska, *Wychowanie rozumiane jako pomoc w rozwoju dzieci i młodzieży. Potrzeba współdziałania środowisk wychowawczych*, [w:] *Wychowanie – ale jakie?*, E. J. Kryńska, ks. A. Skreczko (red.), Białystok 2007, s. 72.

⁵ Zwolennicy tego podejścia: A. Przecławski, A. Karpiński, J. Lepalczyk, H. Radlińska, A. Kargulowa, B. Smolińska-Theiss.

⁶ J. Izdebska, *Wychowanie rozumiane jako pomoc...*, op. cit., s. 78-79.

⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, op. cit., s. 101.

w to przyjaciół młodego pokolenia – Papież Polak: „Jest bowiem w młodych ludziach olbrzymi potencjał dobra i twórczych możliwości”⁸. Patriotyzm współczesny nie ma już charakteru martyrologicznego. Dziś powiedzielibyśmy o patriotyzmie codziennym w czasach pokoju. Współczesne wychowanie patriotyczne to kształtowanie postawy odpowiedzialności.

To uwrażliwianie na los potrzebujących. Owa wrażliwość, odpowiedzialność jest zaś warunkiem niezbędnym, umożliwiającym młodemu wzniesienie się na wyższy poziom człowieczeństwa. Kształtowanie odpowiedzialności powinno odbywać się od najmłodszych lat. Jest to m.in. ważny element wychowania przedszkolnego. Mając na uwadze tę grupę wiekową, można mówić o następujących celach szczególnych wychowania⁹.

1. Wykorzystywanie codziennych sytuacji do podejmowania prób samooceny i oceny zachowań innych.
2. Stwarzanie okazji do dokonywania przez dziecko wyborów i zdawania sobie sprawy z ich konsekwencji.
3. Rozwijanie poczucia odpowiedzialności poprzez samodzielne, dokładne i rzetelne wywiązywanie się z podejmowanych zadań, szacunku do pracy swojej i innych.

Wymienione cele powinny stanowić również priorytet w wychowaniu dzieci starszych. Sumienne ich realizowanie procentuje prawdziwie odpowiedzialnymi postawami dzieci i młodzieży. W życiu codziennym patriotyzm młodych przejawia się wieloma działaniami pomocowymi, postawą otwartości wobec biednych, bezdomnych, potrzebujących w szerokim tego słowa znaczeniu. Każdego dnia słyszymy o wielu przykładach działalności młodych ludzi na rzecz czyjegoś dobra. Przykładem jest tu godne podziwu, naśladowania zaangażowanie uczniów w kwestę pieniężną na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Z roku na rok przybywa chętnych, biorących udział w zbiórce pieniędzy dla najbardziej potrzebujących – chorych, małych, bezbronnych dzieci.

Aby jednak postawy odpowiedzialności, wrażliwości nie były marginalne, musi się zaangażować całe środowisko lokalne. Wychowanie patriotyczne spoczywa nie tylko na rodzinie. Powinno być też ważnym zadaniem szkół, świetlic, klubów osiedlowych, grupy sąsiedzkiej.

Pamiętać należy, że wychowanie w duchu patriotycznym to również kształtowanie postawy szacunku, umiłowania kraju ojczystego. Faktem jest, że wspierać i kochać bliźnich jest znacznie łatwiej, gdy kocha się kraj swych rodaków. Tę miłość kraju ojczystego zaszczepiają w nas jako pierwsi rodzice. To od nich wielu z nas po raz pierwszy słyszało słowa, które napisał Władysław Bełza – „Kto Ty jesteś? Polak mały...”, a my dumnie powtarzaliśmy te treści. To w domu rodzinnym ma swój początek wychowanie patriotyczne rozumiane jako cały szereg działań zmierzają-

⁸ Ibidem, s. 104.

⁹ A. Kienig, *Wychowanie we wczesnym dzieciństwie- prawa dziecka a rozwijanie poczucia odpowiedzialności*, [w:] *Wychowanie – ale jakie?*, E. J. Kryńska, ks. A. Skreczko (red.), op. cit., s. 133.

cych do utrwalenia w dzieciach szeroko pojmowanego patriotyzmu. „Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu”¹⁰. To słowa wielkiego Polaka, a jak młodzi wypowiadają się na temat patriotyzmu? Uczniowie uczęszczający do świetlicy socjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku najczęściej odpowiadali: „patriota, to osoba kochająca swoją Ojczyznę, ktoś, kto jest szczerzy swojej Ojczyźnie, człowiek wierny swojej Ojczyźnie”.

Ta sama grupa badanych pod hasłem Ojczyzna wpisywała następujące odpowiedzi: „miejsce gdzie się urodziłem/-łam”, „Polska, kraj, w którym się urodziłam”, „Polska – zostanie moją Ojczyzną do końca mego życia”, „ludzie zjednoczeni w jedną grupę współpracujących obywateli”. Prezentowane wypowiedzi pozwalają przypuszczać, że badani przypisują Ojczyźnie ważne miejsce w ich życiu. Aby patriotyzm młodych był jednak rzeczywisty, prawdziwy, nie zaś tylko deklarowany, powierzchowny, dziecko musi wzrastać w duchu patriotycznym. To rodzice, dziadkowie w istotny sposób kreują tożsamość dziecka. Znajomość historii swojej rodziny, narodu ułatwia odpowiedź na pytanie – kim jestem i w jakim kierunku zmierzam? Gdy tymczasem z moich sondaży wynika, że w większości domów rodzinnych badanej młodzieży nie prowadzi się rozmów na temat kraju ojczystego, polskiej tradycji, historii, udziału przodków w walkach o wolność. W wypowiedziach moich wychowanków pojawiły się wręcz komunikaty: „A po co na ten temat rozmawiać? Tylko jedna spośród badanych podopiecznych uczęszczających do świetlicy socjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku wiedziała, że jej babcia w czasie wojny była sanitariuszką. Zaprezentowane dane są niepokojące, albowiem w rodzinach badanych nie przywiązuje się należytej uwagi do kreowania tożsamości kulturowej dzieci. A przecież jak pisze F. Dolto punktem wyjścia w wychowaniu jest konieczność zrozumienia dziecka – dziecka, które z pewnością ma wiele pytań, także tych dotyczących swoich korzeni: skąd pochodzę? Jak i gdzie żyli moi przodkowie? Czym się zajmowali? Być może zatracą tę ciekawość poznania historii swego rodu, gdy wielokrotnie nie otrzymuje odpowiedzi na bardzo ważne dla niego pytania lub gdy komunikaty wypowiedziane przez rodziców są lakoniczne, wymijające. Faktem jest, że nie znając siebie trudniej nam poznać innych.

Jerzy Nikitorowicz wskazuje, że tożsamość to „spotkanie teraźniejszości z przeszłością i antycypowaną przyszłością. Poznanie samego siebie jest niezbędne w świecie kultury masowej, poza tym rozumienie siebie daje szansę rozumienia innych, szansę integracji międzykulturowej”¹¹.

W tym miejscu stosowne jest pytanie – kto ma zająć się kreowaniem tożsamości, kształtowaniem świadomości patriotycznej dzieci i młodzieży, która pozbawiona jest oddziaływań wychowawczych w domu rodzinnym? Nikt nie zastąpi w pełni rodziny, ale należy podkreślić tutaj znaczące miejsce takich podmiotów jak pedagodzy,

¹⁰ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 71-72.

¹¹ J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 2001, s. 70.

nauczyciele, drużynowi, a więc wszystkich zajmujących się wychowaniem. Słusznie zauważa J. Nikitorowicz „(...) edukacja może i powinna wspierać jednostki i grupy ludzkie w kreowaniu dialektycznego procesu kształtowania tożsamości (rodzinnej, rodzinnej, lokalnej, parafialnej, etnicznej, regionalnej, narodowej, państwowej, kulturowej, europejskiej, światowej, globalnej)...”¹².

Edukacja staje przed wyzwaniem kształtowania świadomej solidarności ogólnoludzkiej poprzez¹³:

- poznanie i zrozumienie siebie, własnej kultury, własnego świata, zakorzenienia, Ojczyzny prywatnej,
- przewyżczanie tendencji do zamykania się w sferze własnych wartości, własnego kręgu kulturowego na rzecz otwarcia i zrozumienia innych,
- wdrażanie do zauważania i poznawania Innego, kształtowanie wrażliwości i umiejętności współdziałania,
- inspirowanie do wymiany doświadczeń w zakresie realizacji edukacyjnych programów, działalności społecznej i instytucjonalnej.

Zajęcia szkolne, jak też pozaszkolne powinny obfitować w treści mające na celu utrwalanie, a często rozwijanie bardzo szeroko pojmowanego patriotyzmu. Nauczyciel geografii powinien pomóc dostrzec piękno krajobrazu ojczystego. Nauczyciel muzyki winien rozwijać w młodzieży postawę ciekawości, gotowości do poznania pieśni patriotycznych, tańców. Polonista ma za zadanie rozkochać swych uczniów w literaturze patriotycznej, bo z wypowiedzi moich podopiecznych wynika, że utwory o tej tematyce nie cieszą się popularnością. Wychowawcy powinni wspierać rodziców i wpajać młodym istotne wartości. Powracając w tym miejscu do wypowiedzi moich podopiecznych, pragnę zauważyć, że przeważająca większość wskazała BOGA jako istotną wartość w ich życiu, ale nie odosobnione były też odpowiedzi: HONOR, OJCZYŻNA. Puentą w tym miejscu niech będą słowa Józefa Tischnera „ludzie którzy nie dostrzegają Boga, szukają oparcia w tym, co jest po ludzku święte, tj. w LUDZKOŚCI, NARODZIE, OJCZYŹNIE, HISTORII itp.”¹⁴. Takie „święte wartości” jak: Ojczyzna, naród powinni pielęgnować też nauczyciele historii, zaznajamiając nie tylko z istotnymi datami, przebiegiem walk narodowo-wyzwoleńczych, ważnymi postaciami, symbolami narodowymi, ale i właściwym pojmowaniem patriotyzmu, który powinien przecież wyrażać się szacunkiem wobec innych narodów oraz poszanowaniem ich niezawisłych praw. Prawdę tę wielokrotnie podkreślał Papież – Jan Paweł II: „Nigdy jeden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego, nie może rozwijać się za cenę drugiego, za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia, za cenę jego eksploatacji, za cenę jego śmierci”¹⁵. Tłumaczenie młodym istoty patriotyzmu, który, jak zauważył Papież Polak, „jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim

¹² Idem, *Kreowanie tożsamości dziecka*. Gdańsk 2005, s. 48.

¹³ Ibidem.

¹⁴ J. Tischner, *Etyka wartości i nadziei*, [w:] *Wzorcowca hierarchia wartości Polska, Europejska czy uniwersalna? Psychologiczne badania empiryczne*, P. Brzozowski, Lublin 2007, s. 34.

¹⁵ P. Zuchniewicz, *Papież nadziei. 25-lecie Pierwszej Pielgrzymki*, Kraków 2004, s. 103.

innym narodom takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej¹⁶, chroni przed postawami nacjonalistycznymi. Nauczanie zgodne z ideą wychowania patriotycznego procentuje. Wychowankowie znają symbole narodowe. Moi podopieczni wśród symboli narodowych najczęściej wymieniali: flagę biało-czerwoną, godło z orłem.

Myślę, że pod wpływem oddziaływań ważnych podmiotów również spoza rodziny, uczniowie z wspomnianej grupy badawczej z szacunkiem wypowiadają się o rodakach, którzy walczyli o wolność Polski. Podopieczni stwierdzili, że byli to ludzie” odważni, dobrzy, mądrzy, chcieli nam pomóc, walczyli o honor Polski”. Młodzi ludzie chcieliby być takimi, jak ich przodkowie. Udaje im się to, bowiem aktywnymi postawami, m.in. pomagając innym np. powodzianom, osobom starszym, angażując się w sprzątanie świata, wykazując się dużą odpowiedzialnością, wrażliwością, codziennym patriotyzmem.

W myśl słów Janusza Korczaka „Nie wolno zostawić świata, jakim jest¹⁷, młodzi każdego dnia działają na rzecz wspólnego dobra.

Aktywnym postawom młodzieży sprzyja program wychowania patriotycznego realizowany w szkołach, który sprawdza się również w placówkach pozaszkolnych. Wśród głównych celów edukacyjnych wychowania patriotycznego wymienić należy¹⁸:

- I. poznanie polskiej kultury narodowej;
- II. poznanie polskich tradycji;
- III. zbieranie informacji o udziale swojej rodziny w historii i tradycjach regionu oraz kraju;
- IV. kształtowanie tożsamości regionalnej i narodowej;
- V. kształtowanie uczuć patriotycznych i szacunku do własnego kraju;
- VI. rozwijanie postaw patriotycznych przez uczestnictwo w życiu kulturalnym;
- VII. dostrzeganie i rozwijanie kulturowych wartości rodzinnych w powiązaniu z kulturą narodową Polski.

Cele wyżej zaprezentowanego programu są uwzględniane w pracy z wychowanymi świetlicy socjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku. Podopieczni pochodzą z rodzin niewydolnych wychowawczo, życiowo, często patologicznych. W domach, w których nadrzędnym celem jest przetrwać kolejny dzień, wychowanie patriotyczne często jest całkowicie pomijane. Wychowawcy, terapeuci w świetlicy nie tylko wspomagają rodziców w kształtowaniu świadomości patriotycznej dzieci i młodzieży, ale często zaczynają pracę od podstaw.

¹⁶ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, op. cit., s. 73.

¹⁷ A. Lewin, *Korczak znany i nieznan*, Warszawa 1999, s. 162, [w:] List do J. Arnona z dnia 30.12.1937, Archiwum Korczakowskie w Izraelu, kopia – Archiwum Korczakowskie w Warszawie.

¹⁸ B. Iskra, B. Kowalińska, A. Pietruszka, *Wychowanie patriotyczne w szkole podstawowej i gimnazjum*, Gdańsk 2007, s. 7.

Ważnym elementem programu pracy w świetlicy jest współpraca z seniorami – również podopiecznymi Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz z seniorami ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom Samotnym i Samotnym Niepełnosprawnym „Nadzieja”. Cykliczne spotkania przy okazji imprez okolicznościowych m.in. z okazji Dnia Babci, Dziadka, Wielkanocy, Bożego Narodzenia, Dnia Seniora, umożliwiają wymianę międzypokoleniowych doświadczeń, poznanie przez dzieci i młodzież tradycji. Uczestnikami grupy są katolicy, jak też osoby wyznania prawosławnego. Dzieci przy okazji imprez świątecznych poznają zwyczaje innej grupy wyznaniowej. Uczą się, że Inny wcale nie oznacza gorszy, a wręcz przeciwnie ciekawy, godny uwagi.

Młodzi z zaciekawieniem słuchają opowieści seniorów dotyczących minionych lat, mają jednocześnie szansę, by wykazać się postawą szacunku wobec starszych.

Podziękowaniem kierowanym pod adresem seniorów – ważnych osób biorących udział w kształtowaniu świadomości patriotycznej młodego pokolenia, niech będzie wiersz mojego autorstwa, w dużej mierze zainspirowany odpowiedziami moich wychowanków, dotyczącymi ich wrażeń ze spotkań z przedstawicielami starszego pokolenia.

Niezwykłe życzenia

Drodzy Seniorzy z okazji Waszego święta
wszystkiego dobrego życzą „przyszywane” wnuczeta

Bez Was świat byłby
smutny, ponury.
To Wy nas wznosicie
pod chmury.

Zawsze macie dla nas
dużo czasu,
choć nie lubicie
hałasu.

Objaśnacie nam
świat skomplikowany.
I uczyć
jak powinny wyglądać
życiowe plany.

O historii mówicie ciekawie
przy ciastku i kawie.
Wierszy, bajek
znacie bez liku,
tyle ile liści na chodniku.

Dbacie o nasze uśmiechy.
I wręczacie nam
ciepłe, wełniane skarpety.

Swoją postawą
przykład nam dajecie.
I za to Was kochamy,
dobrze o tym wiecie.

Agnieszka Sołbut

Mając na uwadze wychowanie patriotyczne, to w świetlicy socjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku realizowane są takie cele jak¹⁹:

1. Wszechstronny rozwój osobowości ucznia:
 - rozwój intelektualny uczniów i rozwijanie ich wszechstronnych zainteresowań,
 - nauka uczenia się, przygotowanie do samodzielnego kształcenia ustawicznego
 - rozwijanie samodzielności, poczucia odpowiedzialności
 - przygotowanie do uczestnictwa w życiu społecznym kraju
 - rozwijanie dbałości o sprawność fizyczną i zdrowie poprzez wychowanie przez sport
 - zachęcanie uczniów do twórczego i szerokiego uczestnictwa w kulturze
 - przygotowanie do życia w rodzinie
 - kształtowanie tolerancji wobec innych ludzi
2. Przekazywanie dziedzictwa kulturowego z uwzględnieniem kultury regionu i kształtowaniem postaw patriotycznych:
 - poznanie historii dzielnicy, miasta, regionu, Polski
 - poznanie wpływu rodziny na dziedzictwo kulturowe państwa
 - kształcenie uczuć patriotycznych
 - kształcenie tożsamości regionalnej i narodowej
 - kształcenie więzi z krajem ojczystym i świadomości obywatelskiej
 - wdrażanie do świadomego i aktywnego uczestnictwa w obchodach świąt państwowych i narodowych
 - wpajanie szacunku dla tradycji i historii oraz symboli narodowych
3. Współpraca z rodzicami i społecznością lokalną.

Jestem głęboko przekonana o tym, że placówki szkolne i pozaszkolne kształtują świadomość patriotyczną, miłość dzieci i młodzieży do Ojczyzny, wspomagając, a czasami przejmując oddziaływania rodziców. Przemawiają za tym wypowiedzi moich podopiecznych. Badani ze świetlicy socjoterapeutycznej przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku odpowiadali, że gdyby była możliwość wyjazdu z Polski, to opuściliby kraj, ale nie na stałe, a tylko w celach turystycznych. Jedna osoba spośród 15 wychowanków nie wyjechałaby, jednak nawet na krótko, odpowiedziała „Nie chcę wyjechać, bo nie znam innych krajów, tradycji, języka”. Uczniowie poproszeni o dokończenie zdania: „Gdybym jednak wyjechał z Polski, to

¹⁹ Ibidem, s. 7-9.

